

wtorek, 01.09.2020

Parafia św. Piotra i Pawła w Pogódkach

[siteorigin_widget class="YouTubeResponsive"][/siteorigin_widget]

Jest takie miejsce najmiłsze, jedyne – gdzie wracać chce się o każdej godzinie, gdzie rzeka wspomnień spokojnie płynie niesiona wiatrem wpogódzkiej dolinie...

Tak pięknie o Pogódkach w wierszu „Szczęście” pisze mieszkanka wsi Maria Angelleli-Byczkowska. Rzeczywiście ukształtowanie terenu, które przypomina krajobraz podgórski i położenie wsi w dolinie rzeki Wierzycy nadaje temu zakątkowi Kociewia niezwykle urok. Swoje piękne położenie wieś zawdzięcza procesom rzeźbo- twórczym, związanym z okresem ostatniego zlodowacenia sprzed kilkunastu tysięcy lat. Jest to jedna z najstarszych osad na ziemi pomorskiej.

Administracyjnie Pogódki należą do powiatu starogardzkiego i do gminy Skarszewy. Nazwa miejscowości pojawia się już w dokumentach księcia świeckiego Grzymisława z 11 listopada 1198 roku jako Pogodcou, w kolejnych stuleciach były to: Pogotechow, Pogothkowe, Pogutkaw, Pogut- hkwowi, Poguthkowo, Poguthkowy, Pogutken i ostatecznie od 1945 roku Pogódki. Według Józefa Milewskiego, autora zeszytu kociewskiego „Pogódki, wieś letniskowa nad rzeką Wierzycą”, forma ta może pochodzić od nazwy osobowej Pogódka czy Pogódek, względnie od czasownika pogodzić lub od rzeczownika pogoda. Istotne jest, że nigdzie w Polsce poza tym nazwa ta nie występuje.

Powstanie parafii

Jako oficjalną datę powstania parafii przyjmuje się rok 1258, w którym do wsi przybyli z Doberanu w Meklemburgii cystersi, przedstawiciele typowo wiejskiego i rolniczego zakonu o surowym trybie życia. Na krótko przed ich sprowadzeniem, a było to 20 czerwca 1258 roku, książę lu- biszewsko – tczewski Sambor II nakazał budowę drewnianego kościółka w Pogódkach. 29 czerwca 1258 roku w dniu św. Piotra i Pawła cystersi odprawili kolejno pięć mszy dla licznie przybyłych gości na czele z księciem Samborem II, jego małżonką Matyldą, trzema córkami: Eufemią, Salomeą i Gertrudą oraz orszakiem książęcym. Jak podaje historyk Wiesław Brzowski w swojej książce „Z dziejów Pogódek, Jaroszew i Koźmina”, pod koniec ostatniej mszy odprawianej przez opata Konrada głos zabrał książę, który podkreślając zasługi cystersów przekazał im w akcie darowizny dobra obejmujące około piętnastu wsi tj. 600 włók ziemi. Scenę z uroczystości przekazania cystersom dóbr pogódzkich uwiecznił gdański malarz Andrzej Stech w 1675 roku. Obecnie obraz można podziwiać w bazylice katedralnej w Pelplinie.

Funkcjonowanie samodzielnej parafii wymagało powołania proboszcza i prawdopodobnie został nim jeden z pięciu księży cysterskich: Jan z Rugii, Żegebod, Bonifacy, Mikołaj lub Rudolf. Od 1267 roku kolejnymi proboszczami byli opaci: Gerhard, Ludolf i Werner. W 1260 roku biskup włocławski Wolimir dokonał wyświęcenia pogódzkiej świątyni, a książę Świętopętk uwolnił kościół od wszelkich ceł na rzekach i drogach publicznych. W książęcym dokumencie wspomniany przywilej, jak podaje Wiesław Brzowski, dotyczył kościoła pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny i prawdopodobnie był to kościół parafialny w Pogódkach. W jakich okolicznościach i kiedy nastąpiła zmiana patrona parafii (obecnie św. apostołów Piotra i Pawła) nie wiadomo, być może po potopie szwedzkim około 1660 roku, gdy kościół odzyskał prawa parafialne.

Przynależność do parafii w Koźminie

Pierwsze wzmianki o proboszczach koźmińsko-pogódzkich datuje się na 1400 rok, gdy pojawia się nazwisko ks. Jakuba Griffenboga, następne to: ks. Andrzej Bessin (1583-1585), ks. Augustyn Smolski (1585-1615), ks. administrator Stanisław Mioduszewski (1630-1640) i ks. Stanisław Bielicki (1645-1649). Kiedy w 1276 roku, po osiemnastu latach posługi religijnej dla miejscowej ludności, cystersi opuścili Pogódkę udając się do Pelplina, kościół klasztorny przestał funkcjonować, a parafianie zostali przyłączeni do kościoła w Koźminie. Nie oznaczało to jednak oddania dóbr pogódzkich w inne władanie, ponieważ opat pelpliński nadal administrował je, a funkcje proboszcza (jak podaje W. Brzowski) pełnił przez jakiś czas cysterski ksiądz. Odejście zakonników spowodowało prawdopodobnie wyludnienie Pogódek i przypisanie pozostałej ludności do parafii Koźmin, która według Stanisława Kujota była również dziełem cystersów. Kościół klasztorny w Pogódkach pełnił od tej chwili rolę kościoła filialnego przez prawie 400 lat.

Przełom XIV- XVI wieku obfitował w polityczne zawieruchy, które nie ominęły i ziemi pogódzkiej. Rok 1433 związany jest z najazdem na Pomorze czeskich husytów, którzy plądrowali głównie dobra zakonne, między innymi złupili i spalili klasztory w Pelplinie i Oliwie. W okresie wojny trzynastoletniej, po poddaniu tych ziem przez Związek Pruski Kazimierzowi Jagiellończykowi, kilkakrotnie przechodziły przez Pomorze wojska krzyżackie i polskie. Początek XVI wieku to także pojawienie się na arenie ideologiczno- wyznaniowej protestantów i rozwój ruchu reformacyjnego. Ewangelicy masowo przejmowali świątynie katolickie paląc obrazy i rzeźby świętych. Kościoły w Koźminie i Pogódkach uniknęły takiego losu, ponieważ cystersi dali solidne podwaliny katolicyzmowi i ruch protestancki nie miał warunków do rozwoju na tych ziemiach. Ponadto większość ludności stanowili chłopcy, którym obojętne były spory ideologiczno- religijne.

Odzyskanie samodzielności parafialnej

Upadek parafii w Koźminie nastąpił w okresie wojen ze Szwedami w latach 1655-1660. Kościół popadł w ruinę i nigdy go nie odbudowano. Natomiast kościółek w Pogódkach, otoczony właściwą opieką cystersów, rozrastał się. Opat pelpliński Leonard Rembowski w 1630 roku postarał się o dokonanie dobudowy chóru do istniejącej drewnianej świątyni, która posiadała również ponad dachem wieżyczkę dla dzwonów.

W roku 1650 opat cysterski w towarzystwie jednego z ojców zakonnych obejrzał i sprawdził granice klasztorne posiadłości, a tam gdzie były wątpliwości, kazał je ustalić na nowo. Jednak potop szwedzki opóźnił realizację planów powrotu cystersów do Pogódek, natomiast przyczynił się do przywrócenia samodzielności parafii.

Budowa nowego kościoła

Drewniany kościół klasztorny był za mały i nie spełniał wymogów parafialnej świątyni. Wobec tego pod koniec XVII wieku opat pelpliński Jerzy Skorszewski podjął decyzję o wybudowaniu nowego kościoła. Jego nagła śmierć nie przerwała rozpoczętego dzieła, kontynuował je opat Tomasz Czapski uznany za głównego fundatora świątyni. Prace budowlane rozpoczęto w 1701 roku. Świątynię zbudowano na planie krzyża o powierzchni 340 m² i oddano do użytku po zakończeniu budowy korpusu kościelnego w 1715 roku. Przeniesiono wówczas część wyposażenia z drewnianego kościółka, który rozebrano w 1723 roku. Prawdopodobnie jedna z dwóch kamiennych kropielnic znajdujących się obecnie w kruchcie oraz figurka Matki Bożej Pogódzkiej, która stoi na tabernakulum ołtarza głównego, pochodzą z drewnianej świątyni. Losy XV-wiecznej Madonny są niezwykle ciekawe i tajemnicze. W czasach współczesnych dzięki ks. proboszczowi Eugeniuszowi Stelmachowi figurka wróciła do kościoła w 1975 roku. Więcej informacji o rzeźbie można uzyskać w publikacji historyka Wiesława Brzowskiego „Z dziejów Pogódek, Jaroszew i Koźmina”.

W czasie budowy nowego kościoła funkcje proboszczów pełnili: ojciec Benedykt Rogowski (1701-1706) i ks. Jakub Krolau (1706-1722). Ostatnim w tamtych latach proboszczem nie cysterskim był ks. Michał Rapczyński (1722-1748). Kiedy w 1748 roku do Pogódek powrócili cystersi i objęli duszpasterstwo w parafii, pierwszym proboszczem zakonnym został ojciec Józef Pohl (1748-1748) a ostatnim, jak podają materiały źródłowe ojciec Florian Karczyński (1817-1823). W tym czasie świątynia funkcjonująca pod wezwaniem Apostołów św. Piotra i Pawła doczekała się konsekracji biskupiej w dniu 16 lipca 1767 roku.

Dalsze losy parafii

Cystersi pozostawali na tych terenach do 1823 roku. Wówczas (był to czas rozbiorów Polski) rząd pruski dokonał kasacji dóbr klasztornych i utworzył domenę skarszewską z siedzibą w Pogódkach. Przyzwolenie na to dał 14 marca 1823 roku król pruski Fryderyk Wilhelm III. Oficjalna likwidacja zakonów cysterskich nastąpiła 2 kwietnia 1823 roku.

Od 1824 roku całe Pomorze odłączono od diecezji wrocławskiej i przyporządkowano biskupowi chełmińskiemu ze stolicą w Pelplinie. Obecnie parafia należy do diecezji pelplińskiej (od 25 marca 1992 r.).

Po wyprowadzeniu zakonu cystersów z Pogódek pierwszym świeckim administratorem kościoła był ks. Mateusz Raczyński (1823-1824), a następnie Franciszek Ciesielski (1824-1835), Ignacy Lamparski (1835-1849), Jan Tippelt (1849-1865), Szczepan Keller (1865-1872), Robert Kochan-ke (1872 – 1883), Feliks Tokarski (1887 – 1901), Wojciech Ziemann (1901-1903), Piotr Roszczynalski (1903-1910), Stanisław Zakrys (1911-1929). Wśród proboszczów z tamtego okresu na uwagę zasługuje Szczepan Keller, który był założycielem i redaktorem pisma religijnego „Pielgrzym”. Na łamach tygodnika nawoływał do zachowania w szkołach wyznaniowych języka polskiego i propagował polskość na ziemiach będących pod zaborem pruskim.

Obszar parafii w XIX w. był rozległy i obejmował 27 wsi. Największą miejscowością były Więckowy, następnie Pogódki, Jaroszewy i Koźmin.

Zasługi cystersów

Powrót cystersów do Pogódek (rezydowali tu przez 75 lat) oznaczał rozwój gospodarki we wsiach, które przekazano w darowiźnie już w 1258 roku. Na dochody klasztorne składały się daniny i czynsze dzierżawne. Spore zyski przynosiły im też karczmy. Pozyskiwane fundusze zakonnicy przeznaczali między innymi na rozbudowę i wyposażenie kościoła parafialnego.

Świątynia nie była nigdy przebudowywana, zachowała swój jednorodny styl, jedynie w 1882 roku rozebrano wieżę i po czterech latach podwyższono. Swój bogaty wystrój, który przetrwał do czasów współczesnych kościół zawdzięcza głównie cystersom. Na uwagę zasługuje piękny ołtarz główny nieznanego autorstwa zainstalowany w 1766 roku z inicjatywy proboszcza Anzelma Powalskiego (1757-1783). Z tego okresu pochodzi również ambona (1778) i chrzcielnica (1773). Zachwycają też barokowym przepychem ołtarze boczne: Matki Bożej Wniebowziętej (1766), Chrystusa ukrzyżowanego wśród dusz czyśćcowych (II poł. XVIII w.), św. Jana Nepomucena (II poł. XVIII w.), św. Bernarda z Clairvaux (poł. XVIII w.) oraz „Chrzest w Jordanie” (1773). Bardzo szczegółowy opis ołtarzy znajdują czytelnicy we wspomnianej już książce Wiesława Brzostkowskiego.

Wchodząc do świątyni nie można nie zauważyć stropu wyłożonego deskami, który podzielony na pięć pól zawierających płóciennne obrazy z końca XIX wieku. Podnosząc wzrok ujrzymy drewnianą konstrukcję wspartą na dwóch balach. Jest to charakterystyczny dla kościołów barokowych chór muzyczny pochodzący prawdopodobnie z początku XVIII w. Jego balustradę ozdobiło olejnymi obrazami z wizerunkami aniołów. O wystroju plastycznym świątyni można by długo pisać. Jest on dowodem na wielką chrześcijańską spuściznę

cystersów.

Okres międzywojenny i czasy wojny

Niedługo Polacy cieszyli się wolnością. Po wybuchu II wojny światowej, rozpoczęły się prześladowania i masowe mordy Polaków, które nie ominęły również parafii pogódzkiej. Na początku wojny z rąk hitlerowców zginął (15.10.1939) ks. Alojzy Wróblewski, a 10 dni później rozstrzelano w lesie Mestwinowo 39 mieszkańców pobliskiej wsi Jaroszewy. okresie międzywojennym do parafii należało 19 wsi i drobnych osad. Funkcje proboszczów pełnili: wcześniej wspomniany ks. Stanisław Zakryś, ks. Franciszek Rutkowski (1930-1932) i ks. Alojzy Wróblewski (1932-1939). Po odzyskaniu niepodległości, wzmocnieniu polskości miały służyć parafialne stowarzyszenia świeckie: III Zakon św. Franciszka, Bractwo św. Aniołów Stróżów, Bractwo Trzeźwości oraz Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej.

Obowiązki administratora parafii przejął po zamordowanym ks. Wróblewskim niemiecki ksiądz Józef Piecha, zarządzając jednocześnie skarszewską parafią. Trwało to do zakończenia wojny w 1945 roku. Po nim w tym samym roku funkcje proboszczów w Pogódkach pełnili kolejno ks. Hilary Jastak i ks. Leon Grzenkowicz.

W następnych latach posługę duszpasterską sprawowali: ks. Ignacy Tuziński (1946-1954), ks. Bolesław Meloch (1954-1971), ks. Eugeniusz Stelmach (1971-1978), ks. Mieczysław Małkowski (1979-1986), ks. Dominik Prądyński (1986-2001) i obecnie od 2001 r. ks. Janusz Grzybek. Każdy z wymienionych proboszczów dbał o świątynię i przeprowadzał niezbędne prace remontowe.

Pierwszy z wymienionych księży odnowił zewnętrzne szczyty bocznych kaplic, wymienił zniszczone cegły przy fundamentach., zelektryfikował świątynię.

Ważnym dla parafian wydarzeniem w czasie posługi ks. Melocha były obchody 700-lecia założenia parafii i sprowadzenia zakonu cystersów. Uroczystości przypadały w odpust św. Piotra i Pawła w 1958 r. Z tej okazji wydano okolicznościową pocztówkę, której pomysłodawcą był ówczesny proboszcz.

Wyjątkowo oddany parafianom i kościołowi był ks. Stelmach, który przeprowadził wiele prac w obiekcie sakralnym. Zlecił generalny remont organów, odnowił wewnętrzną elewację, wymienił instalację elektryczną, zadbał

konserwację balustrady na chórze, sufitowych obrazówobrazów na ścianach.

Kolejny proboszcz ks. Małkowski podjął się renowacji ołtarzy. W tym czasie parafia została przypisana do utworzonego dekanatu w Skarszewach (1982).

Jednym z dłużej pełniących obowiązki proboszczów był prałat ks. Prądyński. Zasiadał on w sądzie biskupim i otrzymał godność kapelana honorowego. Do jego zasług należało położenie nowej instalacji nagłaśniającej, wymiana poszycia wieży, rozpoczęcie remontu dachu. W 1997 roku proboszcz poświęcił sztandar patrona szkoły w Pogódkach. Zamordowany w kobylskim lesie przez hitlerowców na początku II wojny światowej Piotr Szturmowski (poseł trzech kadencji na Sejm II Rzeczypospolitej) był godnym kandydatem na patrona. Po wojnie jego szczątki złożono na cmentarzu w Pogódkach.

Ksiądz Dominik Prądyński nie dokończył remontu dachu, jego dzieło przerwała tragiczna śmierć w 2001 roku. Rozpoczęte prace kontynuował obecny proboszcz ks. Janusz Grzybek, który poza wymianą pokrycia dachowego, wymienił instalację elektryczną, wymalował wnętrze kościoła, ogrodził teren kościelny stylizowanym płotem. Przez krótki okres administrowania dokonał wielu prac

remontowych, które upiększyły świątynię.

Spuścizna cystersów przez wieki była pielęgnowana i pieczołowicie chroniona. Przypadająca w tym roku 750. rocznica powstania parafii i osiedlenia się zakonników jest świetną okazją do przedstawienia historii i pięknego wnętrza świątyni.

[siteorigin_widget class="RevSliderWidget"][/siteorigin_widget]